

Poczta Polska zwolni 8000 pracowników

23 lutego 2011

Zgodnie z planami zarządu Poczty Polskiej w najbliższych latach pracę w spółce może stracić ok. 8 tys. osób. Nawet 5 tys. z pracowników może być objętych zwolnieniami grupowymi. Firma chce też zastąpić około 3 tys. placówek pocztowych agencjami. W miejsce jednego likwidowanego urzędu mają powstać 2-3 agencje. Jak ocenia Bogumił Nowicki, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Łączności NSZZ „Solidarność”, będzie to kłopot przede wszystkim dla mieszkańców małych miejscowości i wsi, gdzie nie wszędzie powstaną agencje. – Będą oni pozbawieni usług, do których świadczenia Poczta została powołana – powiedział Nowicki.

Przeciwko planom zarządu Poczty Polskiej w specjalnym stanowisku zaprotestowała Komisja Krajowa „Solidarność”, która w Katowicach w dniu 26 stycznia 2011 r. wydała rezolucję mówiącą, że: „Za dwa lata polski rynek pocztowy zostanie otwarty dla wszystkich chętnych operatorów europejskich. W przypadku dalszego niszczenia naszego operatora narodowego nie będzie on wtedy w stanie konkurować z podmiotami zagranicznymi. Po Poczcie Polskiej do 2013 roku pozostanie tylko szkielet, łatwy do taniego wykupienia przez nastawionego wyłącznie na szybkie zyski konkurenta. Ostatecznym efektem dla Polaków będzie kolejne pogorszenie dostępności i podrożenie usług pocztowych.”

Jak powiedział przewodniczący Bogumił Nowicki: „Gdyby Poczta Polska wykorzystywała właściwie swój potencjał i była dobrze zarządzana, zwolnienia byłyby zbędne. Zarząd nie usiłuje nawet podjąć próby uniknięcia zwolnień. Realizowany program nie ma uzasadnienia ekonomicznego, ponieważ planowane jest zamykanie również i rentownych urzędów pocztowych. Podawanie wyniku finansowego jako przyczyny zwolnień jest nieuczciwym

maskowaniem nieudolnej, prowadzonej od 3 lat polityki zarządzania firmą.”

Opracowanie: Bibuła Information Service

Na podstawie: NSZZ Solidarność

Źródło: [Bibuła](#)